

**Marek K. Jeleniewski**

## **Kim są bydgoszczanie?**

Bydgoszcz jest dziś stolicą województwa kujawsko-pomorskiego. W przeszłości administracyjnie najdłużej pozostawała w granicach województwa inowrocławskiego, w latach 1346-1772. Po pierwszym rozbiórce znalazła się w strukturach wielkopolskich Królestwa Pruskiego. Po roku 1920, gdy Polska odzyskała niepodległość, Bydgoszcz pozostała w Wielkopolsce, włączono ją wtedy w granice województwa poznańskiego. Taki stan rzeczy utrzymał się do roku 1938.

W licznych opracowaniach stwierdza się, że Bydgoszcz jest miastem kujawskim. Czy aby na pewno? Co determinuje charakter miasta: położenie czy jego mieszkańcy? Geografowie sytuują ją na pograniczu pięciu krain: Kujaw, Krajny, Pałuk, Pomorza Nadwiślańskiego i Ziemi Chełmińskiej. Kim są jednak bydgoszczanie: Kujawiakami, Pomorzanami, a może Wielkopolanami?

O tym, kim są, z czego czerpią dzisiejsi mieszkańcy grodu nad Brdą, zdecydowały przeobrażenia, jakie stały się udziałem Bydgoszczy po roku 1920.

Nigdy w historii nie doszło w tak krótkim czasie do tak ogromnych zmian w strukturze ludności, jakie nastąpiły w związku z powrotem do macierzy w roku 1920. Bydgoszcz należała do tych miast Wielkopolski i Pomorza, w których zjawisko to miało najbardziej dynamiczny przebieg. Przede wszystkim dotyczyło ono sfery narodowościowej.

Z racji konsekwentnej walki z polskością, jaką toczyli Prusacy od początku okupacji, Bydgoszcz była zniemczona. Przez lata zaborów z roku na rok liczba polskich mieszkańców Bydgoszczy malała. Z tego powodu po odzyskaniu niepodległości na charakter odrodzonego miasta zdecydowanie większy wpływ od miejscowych mieli przyjezdni.

W latach dwudziestych miasto opuściła większość tutejszych Niemców. Według przedwojennych danych niemieckich w 1911 roku<sup>1</sup> Bydgoszcz liczyła niespełna 60 000 mieszkańców, Polacy stanowili mniej niż 20%. W roku 1919 na 63 000 bydgoszczan było 11 050 Polaków<sup>2</sup>, zatem w przybliżeniu 17%. Pierwsze

<sup>1</sup> *Adressbuch 1914*, Bydgoszcz 1914.

<sup>2</sup> „Dziennik Bydgoski” (dalej DB) z 11.11.1928 r.; *Polska Bydgoszcz 1920-1930*, Bydgoszcz

wiarygodne informacje obrazujące ruch ludności po odzyskaniu niepodległości przez Bydgoszcz opublikowano w bydgoskich gazetach u schyłku 1920 roku<sup>3</sup>. Ze sprawozdania Urzędu Stanu Cywilnego wynikało, że w tym roku z miasta wyjechało ponad 30 000 jego dotychczasowych mieszkańców: ponad 23 000 Niemców i blisko 7000 Polaków<sup>4</sup>. W tym samym czasie (1920 rok) do Bydgoszczy przybyło ponad 30 000 osób, które postanowiły się tu osiedlić. Tu proporcje były jednak odwrotne. Wśród przyjezdnych dominowali Polacy, 23 200 wobec 7300 Niemców<sup>5</sup>.

Jak wynika z powyższego, w miejsce wyjeżdżających Niemców przybywali Polacy. I to oni i ich potomkowie decydowali i decydują o współczesnym charakterze miasta.

W Roczniku Statystycznym z roku 1928 znajdujemy dane dotyczące wymiany ludności w Bydgoszczy. Z analizy pochodzenia terytorialnego wynika, że w roku 1921 spośród 87 643 mieszkańców miasta aż 28 397 (32,4%) przybyło z Wielkopolski. To oznacza, że Wielkopolan było o ponad 3000 więcej niż rodzimych bydgoszczan. Tych ostatnich było bowiem 25 538 (29,1%). Liczne opracowania, pamiętniki, wspomnienia itp. dowodzą, że ci także czuli się Wielkopolanami. Drugą pod względem liczebności grupę stanowiły osoby przybyłe z zagranicy (14,7)<sup>6</sup>, należy jednak odnotować, że osoby przybyłe z zagranicy, to Polacy, którzy emigrowali za chlebem. Przede wszystkim do Niemiec (Północnej Westfalii), ale także do USA. Osoby te przed emigracją w zdecydowanej większości zamieszkiwały Wielkopolskę. W latach 1920-1922 np. z Oberhausen w Północnej Westfalii przybyła do Bydgoszczy kilkutysięczna grupa reemigrantów, w zdecydowanej większości pochodzenia wielkopolskiego.

Kiedy 19 stycznia 1920 roku dokonano symbolicznego przejścia miasta od władz niemieckich, w składzie polskiej reprezentacji znaleźli się: desygnowany na pierwszego komisarycznego prezydenta Bydgoszczy mecenas Jan Maciaszek (ur. w Ostrowie Wielkopolskim)<sup>7</sup>, podkomisarz Naczelnej Rady Ludowej mecenas Melchior Wierzbicki (ur. w Gnieźnie), dr Jan Biziel (ur. w Osiecznej w powiecie leszczyńskim), pierwszy polski starosta bydgoski Stanisław Niesiołowski (ur. w Pszczółczynie w powiecie szubińskim), red. Jan Teska (ur. w Chojnicy

---

1930, s. 33.

<sup>3</sup> DB z 5.11.1920 r.

<sup>4</sup> DB 19.09.1922 r., 3.03.1923 r., 13.05.1923 r.; *Ruch ludności cywilnej m. Bydgoszczy od stycznia 1920 r.*, [w:] *Adresy m. Bydgoszczy 1923*, Bydgoszcz 1923, s. 12.

<sup>5</sup> Tamże.

<sup>6</sup> *Statystyka Polski*, t. 36, z. 2, tab. 2, s. 30-31, tab. 4, s. 62-63, tab. 5, s. 110-131, Warszawa 1928.

<sup>7</sup> Dane dotyczące miejsca urodzenia na podstawie ustaleń autora oraz *Bydgoskiego słownika biograficznego*, S. Błażejewski, J. Kutta, M. Romaniuk, Bydgoszcz 1994-2006, t. 1-7.

k. Poznania), wiceprezes Rady Ludowej na Miasto Bydgoszcz i Przedmieścia Antoni Czarnecki (ur. w Pakości w powiecie mogileńskim), ks. Jan Filipiak (ur. w powiecie inowrocławskim), Mieczysław Chłapowski, właściciel ziemski (ur. w Kopaszewie w powiecie kościańskim), Władysław Kużaj, bydgoski aptekarz (ur. w Odolanowie w powiecie ostrowskim), oraz bydgoski kupiec Józef Milchert (ur. w Osieku w powiecie bydgoskim).

Jak wynika z powyższego, niemal wszyscy członkowie polskiej reprezentacji byli Wielkopolanami (poza ks. Janem Filipiakiem i Józefem Milchertem), w tym również pierwszy prezydent Bydgoszczy Jan Maciaszek, który władał w latach 1920-1921. Po nim przez cztery miesiące prezydentem pozostawał Wincenty Łukowski, niestety, próby napisania jego biografii napotykały wiele przeszkód. Nawet w czasie urzędowania zarzucano mu, że w aktach osobowych podał nieprawdziwe miejsce i datę urodzenia. W maju 1922 roku Rada Miejska w Bydgoszczy wybrała na prezydenta miasta Bernarda Śliwińskiego. Zawodowy oficer Armii Wielkopolskiej wkraczał jako jeden z pierwszych do Bydgoszczy w styczniu 1920 roku, w latach 1921-1922 był Komendantem Okręgowym (Wojewódzkim) Policji w Poznaniu, urodził się w mieście Poniec k. Gostynia, pełnił swą funkcję przez kolejne dziesięć lat. Od roku 1932 do wybuchu wojny prezydentem Bydgoszczy był Leon Barciszewski, kolejny Wielkopolanin, ur. w Tulcach w powiecie poznańskim. Twórca wielu polskich organizacji gospodarczych i społecznych pod zaborami, bardzo szanowany działacz polonijny. Wraz z synem Januszem został zamordowany przez Niemców, prawdopodobnie 10 listopada 1939 roku.

Z Wielkopolski pochodzili wiceprezydenci Bydgoszczy: ur. w Gnieźnie Mieczysław Nawrowski oraz ur. w Kępnie Marcin Śpikowski. Wielkopolskie korzenie miało też wielu bydgoskich radnych. Wielkopolaninem był wieloletni prezes (przewodniczący) Rady Miejskiej Tadeusz Janicki, ur. w Środzie Wielkopolskiej. Z Wielkopolski pochodzili także wieloletni radcy miejscy: Stanisław Rolbieski (Broniszewice pow. Pleszew), Marcin Lakner (Potulice pow. Złotów) i ks. Jan Konopczyński (Dalewo pow. Kościan).

Jak wspomniano, pierwszym starostą bydgoskim był Stanisław Niesiołowski, po jego śmierci starostą został dr Józef Bereta, po nim dr Józef Nowak. Pochodzenia ostatnich nie zdołano ustalić. W latach 1936-1939, czyli tuż przed wojną, starostą bydgoskim był Julian Suski. Urodził się w Warszawie, ale do Bydgoszczy przybył z Gniezna, gdzie od roku 1932 też pełnił funkcję starosty.

Przez niemal całe dwudziestolecie, czyli w latach 1921-1939, burmistrzem Fordonu pozostawał Waclaw Wawrzyniak, ur. w powiecie jarocińskim.

Wielkopolanami z pochodzenia byli posłowie i senatorowie bydgoskiego okręgu wyborczego: Jan Faustyniak (Kościszewo pow. Gostyń), Tadeusz

Matuszewski (Czempiń), Karol Rzepecki (Poznań), Leon Żółtowski (Niechanowo pow. Gniezno), Wojciech Trąmpeczyński (Dębowo pow. Gniezno), ks. Stanisław Adamski (Zielonagóra pow. Szamotuły), Tadeusz Szuldrzyński (Poznań), ks. Antoni Stychel (Krasne Dłusko pow. Międzyrzec), Antoni Banaszak (Pięckowo pow. Środa Wielkopolska), Ireneusz Wierzejewski (Kozłowo pow. Nowy Tomyśl), Marian Seyda (Poznań), Witold Hedinger (Poznań), Władysław Radomski (Kościan), Wojciech Banaszak (Panienka pow. Jarocin), Stanisław Karłowski (Grąbkowo pow. Rawicz), Witold Jeszke (Ruchocinek pow. Gniezno), Zygmunt Głowacki (Trzemeszno), Bernard Chrzanowski (Wojnowice pow. Nowy Tomyśl)<sup>8</sup>.

Dwóch spośród trzech honorowych miasta było Wielkopolanami: dr Jan Biziel (ur. w Osiecznej w powiecie leszczyńskim) oraz dr Władysław Piórek (ur. w Ostrowie Wielkopolskim). Trzecim był marszałek Edward Rydz-Śmigły.

Gdy przyszło na nowo tworzyć bydgoskie polskie szkolnictwo i odtwarzać życie społeczne, polityczne, sportowe i kulturalne, ciężar ten wzięli na siebie właśnie Wielkopolanie. Pierwszym polskim inspektorem szkolnym w Bydgoszczy był Paweł Rubenau (ur. w Rogoźnie).

Po odzyskaniu niepodległości w Bydgoszczy istniały dwie uczelnie mające status szkół wyższych. Pierwszym polskim dyrektorem Akademii Przemysłu Artystycznego, przemianowanej na Państwową Szkołę Przemysłu Artystycznego, został dotychczasowy kierownik Departamentu Kultury i Sztuki Ministerstwa byłej Dzielnicy Pruskiej w Poznaniu Kazimierz Ulatowski (ur. w Łeknie k. Wągrowca), a dyrektorem Państwowego Naukowego Instytutu Rolniczego w Bydgoszczy był Kazimierz Bassalik (Brzezie pow. Pleszew).

Organizatorem i pierwszym dyrektorem Miejskiego Konserwatorium Muzycznego był, ur. w Poznaniu, Zdzisław Jahnke. Pierwszym polskim dyrektorem Państwowego Gimnazjum Humanistycznego był Franciszek Mazurkiewicz (Jarocin). Wieloletnim nauczycielem rysunku, a następnie dyrektorem Państwowej Szkoły Sztuk Pięknych był Marian Turwid (ur. we Wrześni). Organizatorką Żeńskiej Szkoły Wydziałowej oraz gimnazjum dla dziewcząt, a następnie dyrektorką Katolickiego Gimnazjum Humanistycznego była Wanda Rolbieska (Broniszewice pow. Pleszew). Dyrektorem Szkoły Rolniczej Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Bydgoszczy był poznanianin Tadeusz Raczkowski. Z Wielkopolski pochodziła większość nauczycieli bydgoskich szkół, przybyłych tu po roku 1920, m.in.:

---

<sup>8</sup> N. Poweł, *Wybory do Sejmu i Senatu w bydgoskim okręgu wyborczym w okresie międzywojennym*, Toruń 2008, s. 320 i dalsze, *Biblioteka sejmowa – Parlamentarzyści RP* (dostęp: 5.08.2018 r.), *Wielkopolski słownik biograficzny*.

Czesław Bartkowiak (ur. Głuszyna Leśna pow. Poznań) – Szkoła Powszechna (dalej SP) im. H. Dąbrowskiego, SP im. Świętej Trójcy<sup>9</sup>,  
Józef Bąkowski (Mnichówek pow. Gniezno) – Miejskie Gimnazjum Matematyczno-Przyrodnicze im. Mikołaja Kopernika<sup>10</sup>,  
Wiktor Bina (Trzcianka) – SP z niemieckim językiem nauczania<sup>11</sup>,  
Pelagia Biziel (Krzywín pow. Kościan) – SP im. św. Jana oraz S. Staszica<sup>12</sup>,  
Józef Chowański (Ignacowo pow. Kępno) – SP im. H. Dąbrowskiego<sup>13</sup>,  
Maria Czarlińska (Pleszewo) – Miejska Szkoła Handlowa i Miejskie Gimnazjum Kupieckie<sup>14</sup>,  
Bernard Darnowski (Gniezno) – Żołnierska Szkoła Początkująca przy 15 Pułku Artylerii Lekkiej, SP im. H. Sienkiewicza oraz św. Jana<sup>15</sup>,  
Maria Dąbkiewicz (Pleszewo) – SP w Bydgoszczy<sup>16</sup>,  
Zofia Domańska (Poznań) – SP w Bydgoszczy<sup>17</sup>,  
Edmund Fibig (Ostrów Wielkopolski) – Państwowe Gimnazjum Humanistyczne<sup>18</sup>,  
Józef Gauza Józef (Słupia pow. Kępno) – kierownik Szkoły Powszechnej im. S. Staszica<sup>19</sup>,  
Ignacy Grześ (Trzcianica, pow. Kościan) – nauczyciel w SP, działacz ZNP<sup>20</sup>,  
Roman Grześkowiak (Powidz) – Publiczna Szkoła Doksztalcząca Zawodowa nr 1<sup>21</sup>,  
Antoni Jobke (Obra pow. Wolsztyn) – kierownik SP im. T. Kościuszki<sup>22</sup>,  
Florian Kaja (Dziembowo pow. Chodzież) – Publiczna Szkoła Doksztalcząca Zawodowa nr 1, Szkoła Rolnicza Wielkopolskiej Izby Rolniczej<sup>23</sup>,  
Leon Kaja (Dziembowo pow. Chodzież) – SP przy Państwowym Seminarium Nauczycielskim Męskim, SP Bydgoszcz-Jachcice<sup>24</sup>,

<sup>9</sup> W. Jastrzębski, *Słownik biograficzny nauczycieli bydgoskich – ofiar drugiej wojny światowej*, cz. 1, „Kronika Bydgoska” 1993, t. 13, s. 213.

<sup>10</sup> Tamże.

<sup>11</sup> Tamże, s. 214.

<sup>12</sup> *Bydgoska oświata 1920-1995*, pod red. A. Boguckiego, Bydgoszcz 1996, s. 25.

<sup>13</sup> W. Jastrzębski, dz. cyt., s. 216.

<sup>14</sup> *50 lat Technikum Kolejowego w Bydgoszczy: Leksykon 1952-2002*, pod red. E. Małachowskiego, Bydgoszcz 2002, s. 96.

<sup>15</sup> W. Jastrzębski, dz. cyt., s. 219.

<sup>16</sup> *Bydgoska oświata...*, s. 25.

<sup>17</sup> Tamże, s. 26.

<sup>18</sup> *Echo klasyków bydgoskich: Monografia zjazdowa, Bydgoszcz 14-15 VI 1985*, pod red. F. Ziętka, Bydgoszcz 1985, s. 5.

<sup>19</sup> *Bydgoska oświata...*, s. 17.

<sup>20</sup> Tamże, s. 26,

<sup>21</sup> W. Jastrzębski, dz. cyt., s. 223.

<sup>22</sup> *Bydgoska oświata*, s. 26.

<sup>23</sup> K. Drapiewski, *Męczennicy z Doliny Śmierci*, cz. 1, Bydgoszcz 2009, s. 30.

<sup>24</sup> Tamże.

Alojzy Kaźmierczak (Czerlin) – Państwowa Szkoła Przemysłowa<sup>25</sup>,  
Lucjan Kukulka (Jerka pow. Kościan) – ks. katolicki, prefekt w PG Humanistycznym<sup>26</sup>,  
Czesław Kweciński (Żydowo pow. Gniezno) – SP im. A. Mickiewicza<sup>27</sup>,  
Kazimierz Lewandowski (Poznań) – Liceum Handlowe Izby Przemysłowo-Handlowej<sup>28</sup>,  
Adam Lisiecki (Janowiec Wielkopolski) – Miejskie Gimnazjum Żeńskie<sup>29</sup>,  
Edmund Lubiowski (Śrem) – SP, nauczyciel matematyki, śpiewu i muzyki, animator kultury muzycznej<sup>30</sup>,  
Stanisław Łopatka (Miłosław pow. Września) – Miejskie Gimnazjum Matematyczno-Przyrodnicze im. Mikołaja Kopernika<sup>31</sup>,  
Florian Matuszak (Roszczki pow. Szamotuły) – SP im. G. Piramowicza oraz im. Żwirki i Wigury<sup>32</sup>,  
Wincenty Michałak (Trzcinnica pow. Śmigiel) – SP Bydgoszcz-Siernieczek<sup>33</sup>,  
Czesław Mikołajczak (Rawicz) – SP im. K. Marcinkowskiego oraz E. Estkowskiego<sup>34</sup>,  
Jan Mrotek (Szczecin pow. Wyrzysk) – SP im. św. Jana<sup>35</sup>,  
Jan Murach (Złotów), Miejska Szkoła Handlowa, Miejskie Koedukacyjne Gimnazjum Kupieckie<sup>36</sup>,  
Antoni Olejnik (Chwaliszewo pow. Odolanów) – Miejskie Gimnazjum Matematyczno-Przyrodnicze<sup>37</sup>,  
Jerzy Piskorski (Witkowo pow. Gniezno) – Miejskie Gimnazjum Matematyczno-Przyrodnicze im. Mikołaja Kopernika<sup>38</sup>,  
Teodor Pohl (Krzykosy pow. Środa Wielkopolska) – SP Bydgoszcz Jachcice, SP im. S. Staszica oraz im. A. Mickiewicza<sup>39</sup>,

---

<sup>25</sup> M.K. Jeleniewski, E. Małachowski, *100 lat Bydgoskiej Szkoły Technicznej*, Bydgoszcz 2010, s. 77.

<sup>26</sup> *Echo klasyków...*, s. 12, W. Jastrzębski, dz. cyt., s. 231.

<sup>27</sup> W. Jastrzębski, dz. cyt., s. 231.

<sup>28</sup> W. Jastrzębski, *Słownik biograficzny...*, cz. 2, „Kronika Bydgoska” 1992, t. 14, s. 335.

<sup>29</sup> Tamże, s. 335.

<sup>30</sup> *50 lat Technikum Kolejowego...*, s. 302.

<sup>31</sup> W. Jastrzębski, dz. cyt., s. 337.

<sup>32</sup> Tamże, s. 339.

<sup>33</sup> Tamże, s. 341.

<sup>34</sup> Tamże, s. 342.

<sup>35</sup> Tamże, s. 345.

<sup>36</sup> Tamże, s. 346.

<sup>37</sup> K. Drapiewski, dz. cyt., s. 51

<sup>38</sup> W. Jastrzębski, *Słownik biograficzny...*, cz. 3, „Kronika Bydgoska” 1993, t. 15, s. 253.

<sup>39</sup> Tamże, s. 255

Izabela Polcyn (Skierniki pow. Wągrowiec) – SP w Bydgoszczy<sup>40</sup>,  
Stanisława Porzyńska (Gniezno) – Żeńskie Katolickie Gimnazjum Humanistyczne<sup>41</sup>,  
Tadeusz Raczkowski (Poznań) – Szkoła Rolnicza Wielkopolskiej Izby Rolniczej<sup>42</sup>,  
Seweryn Sobiecki (Łopienno pow. Wągrowiec) – SP im. H. Dąbrowskiego<sup>43</sup>,  
Gertruda Walczak (Czerniejewo pow. Gniezno) – Gimnazjum Żeńskie Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych<sup>44</sup>,  
Franciszek Wojciechowski (Chwałkowo pow. Śrem) – Państwowe Gimnazjum Humanistyczne, Państwowa Średnia Szkoła Rolnicza, Państwowe Liceum Pedagogiczne<sup>45</sup>,  
Stanisław Wróż (Lwówek) – SP im. E. Estkowskiego<sup>46</sup>,  
Roman Zys (Węgiernki pow. Środa Wielkopolska) – SP im. K. Marcinkowskiego, im. A. Mickiewicza, im. S. Staszica<sup>47</sup>.

To tylko niektórzy bydgoscy nauczyciele. Do listy tej należałoby dołączyć wielu innych, urodzonych w Wielkopolsce, ale także poza nią, a kształcących się w wielkopolskich seminariach nauczycielskich i związanych z Wielkopolską zawodowo, a także nauczycieli pochodzenia miejscowego. Nie ma wątpliwości, że nauczyciele urodzeni w Bydgoszczy i okolicy lub w niej się kształcący także czuli się Wielkopolanami.

Wysnuć można zatem wniosek, że odbudowę polskiego szkolnictwa w Bydgoszczy i jego rozwój w dwudziestoleciu oparto na pedagogach wielkopolskich, co w sposób oczywisty wpłynęło na postrzeganie rzeczywistości przez uczniów bydgoskich szkół wszystkich szczebli, a potem na ich następców.

Organizatorem pierwszej bydgoskiej drużyny skautów, powstałej przy parafii Świętej Trójcy, a następnie bydgoskiego harcerstwa był, ur. w Poznaniu, Jan Wierzejewski.

Wielkopolanie byli też organizatorami bydgoskiego lecznictwa. Obok wspomnianych wyżej dr. Bizuela i Piórka szefami szpitali i przychodni specjalistycznych byli m.in. dyrektor Szpitala Miejskiego Edward Soboczyński (ur. w powiecie pleszewskim), Zygmunt Dziembowski ordynator Oddziału Chirurgicznego Szpitala Miejskiego (ur. w Szamotułach), a ordynatorami oddziałów byli

<sup>40</sup> *Bydgoska oświata...*, s. 28.

<sup>41</sup> Tamże, s. 75.

<sup>42</sup> W. Jastrzębski, dz. cyt., s. 260.

<sup>43</sup> Tamże, s. 264.

<sup>44</sup> Tamże, s. 268.

<sup>45</sup> Tamże, s. 271.

<sup>46</sup> Tamże, s. 272.

<sup>47</sup> Tamże, s. 273.

poznawanie: rentgenolog i radiolog dr Antoni Tomicki, okulista dr Paweł Chojnacki, laryngolog Jan Maselkowski. Dr Marian Maryński, lekarz naczelny szpitala im. Giese-Rafalski pochodził z Kościana, a lekarz rejonowy PKP w Bydgoszczy Czesław Wiecki urodził się w Grodzisku Wielkopolskim.

Dyrektorem Urzędu Badania Środków Spożywczych, przekształconego po kilku latach w Pracownię Badania Żywności i Przedmiotów Użytku, był ur. w Solcu nad Wartą Jan Janiszewski.

Przybyli do Bydgoszczy Wielkopolanie organizowali, często od podstaw, polskie placówki kulturalne. Dyrektorem Bydgoskiego Teatru Miejskiego był Ludwik Dybizdański, ur. w Poznaniu. Wielkopolaninem był także jego następca Władysław Stomma (ur. w Środzie Wielkopolskiej). Propagatorem i organizatorem pierwszych bydgoskich kin był ur. w Poznaniu Waclaw Szkaradkiewicz. Właścicielem największej bydgoskiej księgarni – Narcyz Gieryn (ur. w Pyzdrach pow. Sępca). W Bydgoszczy zamieszkał także twórca pierwszej polskiej maszyny do pisania Władysław Paciorkiewicz, pochodzący z Żegrowa w powiecie śmigiełskim. Kierownikiem oddziału Archiwum Państwowego Poznańskiego w Bydgoszczy był Tadeusz Esman, ur. w Poznaniu.

8 lutego 1923 r. prezydent Bydgoszczy dr Bernard Śliwiński wystosował do zaprzyjaźnionego magistratu m. Poznania pismo „za inicjatywą prezydenta miasta Bydgoszczy założono w dniu 2-go bm Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy. Z uwagi, że w tamtejszym mieście istnieją już od dawna podobne względnie pokrewne towarzystwa, prosimy zatem uprzejmie o spowodowanie u danych towarzystw, by te nam przysłały swe statuta, za które, po nadesłaniu rachunku, należność uiścimy”<sup>48</sup>.

Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy (TMBB) powołane do życia 26 marca 1923 roku utworzono w oparciu o statut towarzystwa poznańskiego. Pierwszym prezesem TMBB został dr Bernard Śliwiński, zaś wiceprezesem dr Marian Maryński (ur. w Kościanie). W dwudziestoleciu międzywojennym prezesami TMBB, następcami dr. Śliwińskiego byli: Melchior Wierzbicki (ur. w Gnieźnie), Rudolf Ostoja Krahl, ur. na Węgrzech, lecz na mocy decyzji Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu skierowany do Bydgoszczy na stanowisko dyrektora Dyrekcji Poczty i Telegrafów w styczniu 1920 roku, po nim funkcję prezesa TMBB pełnił Tadeusz Janicki (ur. w Środzie Wielkopolskiej), pozostawał na stanowisku do wybuchu wojny.

Organizatorem pierwszego bydgoskiego Klubu Sportowego „Polonia” był, ur. w Poznaniu współzałożyciel tamtejszej „Warty”, Edmund Szyg.

Posiedzenie organizacyjne pierwszego bydgoskiego klubu wioślarskiego

<sup>48</sup> Cyt. za: *Wierni swemu miastu. 180 lat Stowarzyszenia Bydgoszczan*, Bydgoszcz 2011, s. 84.

w marcu 1920 roku zainauguował prezes poznańskiego klubu „Tryton”, Maksymilian Stuermer. Powołany do życia klub pierwotnie nazywał się również „Tryton”. Od 31 sierpnia 1920 roku nosi nazwę Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego.

Wielkopolanie mieli znaczący wpływ na rozwój bydgoskiej gospodarki. Prezesem Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy i inicjatorem powstania Liceum Handlowego Izby Przemysłowo-Handlowej był, ur. w Czempiniu, Bolesław Kasprowicz, który przewodniczył także radzie nadzorczej Banku Stadhagen w Bydgoszczy. Dyrektorem Związku Pracodawców w Bydgoszczy był Kazimierz Bobowski, ur. w Poznaniu.

12 października 1920 roku za sprawą działaczy Banku Spółek Zarobkowych w Poznaniu powołano do życia bydgoską fabrykę Kabel Polski. Dyrektorem został inż. Stanisław Rolbieski.

Wielkopolską tożsamość odzwierciedlają nazwy firm. Umieszczano w nich dwa przymiotniki *bydgoski* lub *wielkopolski*. Istniały więc w Bydgoszczy: Papiernia Wielkopolska na Czyżkówku, Browar Wielkopolski na ul. Dworcowej, Wielkopolska Huta Szkła w Łęgnowie, Wielkopolski Dom Handlowo-Przemysłowy na ul. Jagiellońskiej, Wielkopolska Hurtownia Biżuterii na ul. Pomorskiej, Wielkopolska Fabryka Żarówek Elektrycznych „Ampol” na ul. H. Sienkiewicza, Wielkopolska Spółka Stolarzy na ul. Świętej Trójcy, Karbid Wielkopolski na ul. Gdańskiej, Wielkopolskie Biuro Ruchu „Kurjer” na ul. Parkowej.

W drugiej połowie lat trzydziestych, gdy dojrzała idea stworzenia Wielkiego Pomorza ze stolicą w Bydgoszczy, w nazwach firm zaczął pojawiać się przymiotnik *pomorski*. Dziś nazwalibyśmy takie działanie zabiegiem marketingowym. Nie miało ono żadnego związku z tożsamością bydgoszczan.

Kiedy Bydgoszcz odzyskała niepodległość, stała się jednym z największych garnizonów wojskowych na zachodnich rubieżach państwa. Tu pierwszą defiladę polskich oddziałów 22 stycznia 1920 roku przyjmował głównodowodzący Wojsk Wielkopolskich gen. Józef Dowbor-Muśnicki. Już 20 stycznia 1920 roku wkroczyły do miasta pierwsze jednostki Wojsk Wielkopolskich. Pozostały w nim do września 1939 roku. Wszystkie duże jednostki wojskowe dwudziestolecia stacjonujące w Bydgoszczy miały swój wielkopolski rodowód. Na ul. Czartoryskiego mieściło się dowództwo 15 Dywizji Piechoty Wielkopolskiej. Na ul. Szubińskiej stacjonował 16 Pułk Ułanów Wielkopolskich im. gen. dyw. Gustawa Orlicza-Dreszera, na Szczecińskiej, później na Północnej, stacjonował 61 Pułk Piechoty Wielkopolskiej. Koszary 62 Pułku Piechoty Wielkopolskiej „Dzieci Bydgoszczy” mieściły się na ul. Warszawskiej. Przy ul. Gdańskiej miała swą siedzibę Wielkopolska Szkoła Podchorążych Piechoty.

Innymi dużymi jednostkami stacjonującymi w Bydgoszczy były: 15 Pułk Artylerii Lekkiej (wcześniej Pułk Artylerii Polowej) i 11 Dywizjon Artylerii Konnej. Te, choć mające korzenie wielkopolskie, w swej nazwie przymiotnika *wielkopolski* nie miały.

Co oczywiste, Wielkopolanie mieli zdecydowany wpływ na funkcjonowanie bydgoskich organizacji kombatanckich, skupiających przede wszystkim byłych Powstańców Wielkopolskich. Wieloletnim sekretarzem Zarządu Okręgu Towarzystwa Powstańców i Wojaków pozostawał Wojciech Fiolka, ur. w Ostrzeszowie.

Organizatorem bydgoskiej policji i pierwszym Komendantem Miejskim Policji w Bydgoszczy był Bolesław Jastrzębiec-Sięmiątkowski, pochodzący z Trzemeszna.

Pierwsze bydgoskie gazety: od roku 1808 „Dziennik Doniesień Rządowych i Prywatnych Departamentu Bydgoskiego”, w latach 1811-1815 „Dziennik Tygodniowy Departamentu Bydgoskiego” oraz w roku 1810 „Gazetę Bydgoską”, wydawał Antoni Gliszczyński, poseł na Sejm Wielkopolski, prefekt Departamentu Bydgoskiego Księstwa Warszawskiego (ur. w Roźnowie w powiecie obornickim). Natomiast „Gazetę Bydgoską” wydawał od roku 1895 poznański wydawca Stanisław Tomaszewski. Od roku 1908 najbardziej wpływową bydgoską gazetą było codzienne chadeckie „Dziennik Bydgoski” wydawał Jan Teska (ur. w Chojnicy k. Poznania). Endecką „Gazetę Bydgoską” wydawał poznański wydawca Edward Pawłowski. Właścicielem największej prywatnej drukarni w Bydgoszczy został w roku 1919 pochodzący z Morzeewa w powiecie pleszewskim Franciszek Zalachowski.

Powszechna umiejętność czytania, z jaką mieliśmy do czynienia w Wielkopolsce po powrocie w granice Rzeczypospolitej w roku 1918, sprzyjała w sposób znakomity jej rozwojowi. Społeczeństwo zamieszkałe na ziemiach odzyskanych od Prus było w porównaniu z rodakami z zaborów rosyjskiego czy austriackiego społeczeństwem lepiej wykształconym. Dość przypomnieć, iż w 1921 r., gdy przeprowadzono pierwszy spis powszechny, na terenie byłego zaboru pruskiego zamieszkiwało zaledwie 4,2% analfabetów, gdy w województwach wschodnich było ich ponad 64%, a średnia dla całego kraju wynosiła 33,1%. Jeszcze w roku 1922 powszechnemu obowiązkowi nauczania podlegało w skali kraju tylko 69% uczniów (w Wielkopolsce wszyscy). Innym pozytywnym dla prasowego rynku aspektem był wyższy w Wielkopolsce w porównaniu z innymi regionami kraju poziom rozwoju gospodarczego. To sprawiało, że społeczeństwo tutejsze było zasobniejsze, a zatem zakup prasy był mniejszym obciążeniem. W roku 1923 w liczącej ok. 90 tys. mieszkańców Bydgoszczy ukazywały się gazety, których dzienny nakład wynosił ponad 50 tys. egzemplarzy. Prasa miała zdecydowany

wpływ na poglądy bydgoszczan. Z treści publikacji wynika, że utożsamiała się z Wielkopolską.

Nie tylko z analizy prasy bydgoskiej, ale również z reakcji bydgoskich instytucji społecznych, zawodowych, kulturalnych, a także wspomnień mieszkańców miasta wynika, że czuli się Wielkopolanami i jak pozostali Wielkopolanie reagowali na wydarzenia społeczno-polityczne: podobnie głosowali i podobnie reagowali w chwilach przełomowych, np. po zabójstwie prezydenta Narutowicza, po zamachu majowym, po procesie brzeskim czy po otwarciu obozu koncentracyjnego w Berezie Kartuskiej.

Konkludując, stwierdzić należy, że Bydgoszcz jest miastem położonym na styku kilku krain geograficznych, lecz z racji dominującego wpływu protoplastów, rodziców, nauczycieli i wychowawców, współcześni bydgoszczanie są Wielkopolanami.

### **Who are residents of Bydgoszcz?**

**keywords:** Bydgoszcz, Bydgoszcz residents, identity of residents

#### **Summary**

Never in the history of the city, in such a short period of time, there had been so significant changes in population structure like during the return of Bydgoszcz to the Homeland in 1920. In 1919-1921, almost all Germans left the city. Who were the Poles who had arrived here? Who are their descendants, present-day residents of Bydgoszcz? Kuyavians, Pomeranians or perhaps Wielkopolans? Analyses of the local settlers origins indicate that the vast majority of today's residents of Bydgoszcz are the descendants of Wielkopolans. Geographers place Bydgoszcz in the borderland of Kuyavia, Krajna, Pałuki, Vistula Pomerania, and the Chelmino Land, but it is largely populated by Wielkopolans.

## **Wer sind die Einwohner von Bydgoszcz?**

**Schlüsselwörter:** Bydgoszcz, Einwohner von Bydgoszcz, Identität der Einwohner

### **Zusammenfassung**

Nie zuvor in der Geschichte kam es zu so großen Veränderungen in der Bevölkerungsstruktur als diejenigen, welche sich im Zusammenhang mit der Rückkehr von Bydgoszcz in das Vaterland im Jahre 1920 ergeben hatten. In den Jahren 1919-1921 haben fast alle Deutschen die Stadt verlassen. Wer waren die Polen, die hierher angekommen waren? Wer sind deren Nachkommen, also die zeitgenössischen Einwohner von Bydgoszcz? Gelten sie als Einwohner von Kujawien, von Pommern und vielleicht von Großpolen? Aus der Analyse der Herkunft der Neuankömmlinge geht hervor, dass die zeitgenössischen Einwohner von Bydgoszcz zum größten Teil Nachkommen der Großpolen sind. Die Geografen legen zwar Bydgoszcz an der Grenze der geographischen Gebiete Kujawien, Krajna, Paluki, Pommellen und Kulmer Land fest, entschiedene Mehrheit seiner Einwohner machen jedoch die Großpolen aus.